

JEDYNECZKA

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Dąbrowskiej we Wrocławiu

Gazetka szkolna nr 25

2024/2025



Oliwia Trzewik, klasa 3a

JEDYNKA OCZAMI MALUCHÓW

SŁÓW KILKA OD REDAKCJI...

Drodzy Czytelnicy!

Wydanie „Jedyneczki”, które trzymacie w ręku, tym razem należy do naszych najmłodszych uczniów. To klasy 1-3 grają tutaj pierwsze skrzypce. Opowiadają o naszej szkole w sposób bardzo ciekawy i bezpośredni. Dzielą się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi Jedynki, opisują z wieloma szczegółami różne szkolne wydarzenia, chwalą się swoimi pasjami oraz talentami plastycznymi.

Mam nadzieję, że ten wyjątkowy i kolorowy numer naszej gazetki szkolnej przypadnie Wam do gustu i każdy z Was znajdzie w niej coś dla siebie.

Życzę wspaniałych chwil z „Jedyneczką” i marzę po cichutku o nowych uczniach, którzy w przyszłym roku szkolnym zapragną opublikować swoje teksty lub prace w naszej gazetce!

Pamiętajcie: Jedynka jest pierwsza i najlepsza!!!

*opiekun gazetki
Ilona Kaczmarek*

Za co lubię Jedynekę?
Za nauczycieli!



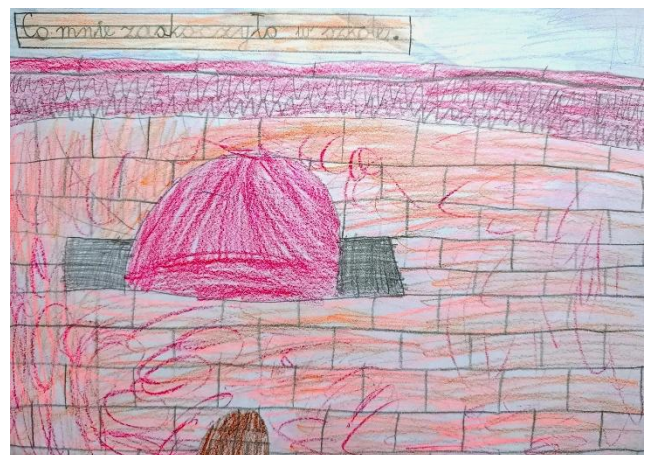
Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?

Najbardziej lubię naszą szkołę za fajne zajęcia sportowe, zajęcia plastyczne, matematyczne oraz z języka polskiego. Moimi ulubionymi lekcjami są język angielski, na którym ostatnio robiliśmy domki z kartonów, oraz gimnastyka korekcyjna. Lubię też bibliotekę, bo można tam wypożyczyć ciekawe książki.

A jakie wydarzenie szkolne zapadło Ci w pamięć? Bal przebierańców z ubiegłego roku. Już nie mogę się doczekać kolejnego. To już jutro! Będziemy się znowu przebierać i tańczyć!

Daria Szykanowa, klasa 2b

Co mnie zaskoczyło w szkole?
Alarm przeciwpożarowy! :O



Za co lubisz naszą szkołę?
Za matematykę!



Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?
Lubię podwórko szkolne, szerokie korytarze, lubię się uczyć i lubię nasze lekcje. Moją ulubioną lekcją jest język angielski, bo moja mama uczy też tego przedmiotu i uważam, że angielski jest po prostu łatwy, a do tego nasza pani od angielskiego jest fajna. Bardzo lubię odwiedzać bibliotekę szkolną, bo tam są ciekawe książki i gry. Moją ulubioną książką jest „Magiczne drzewo”. To książka o magii i o dzieciach, które walczą z wrogami. Polecam tę książkę z całego serca. A jakie wydarzenie szkolne zapadło Ci w pamięć? Wydarzenie szkolne, które najbardziej zapadło mi w pamięć, to olimpiada szkolna. W skoku w dal zajęłam pierwsze miejsce. A co robisz najchętniej na przerwach? Na przerwach lubię biegać po korytarzu, chociaż wiem, że to jest zabronione.

Maria Sosińska, klasa 2b

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?
Za świetlicę, bo tutaj zawsze coś ciekawego się dzieje. Możemy się bawić i odpoczywać, robimy też różne rzeczy plastyczne, rysujemy, malujemy. Jaka jest Twoja ulubiona lekcja? Matematyka, ponieważ na matematyce dodajemy i odejmujemy liczby. Wszystko rozumiem i jest dla mnie łatwa. A jakie wydarzenie szkolne zapadło Ci w pamięć? Dotychczas moim ulubionym dniem w szkole była wigilia klasowa przed świętami. Były bardzo dobre rzeczy do jedzenia i śpiewaliśmy kolędy. A co można robić na przerwach? Bawić się w berka-ścianę i odpoczywać po jednej lekcji.

Zofia Dymarek, klasa 1c

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?
Bardzo lubię naszą bibliotekę, bo są tam świetne książki. Poza tym dowiaduję się w szkole różnych ciekawostek, o których wcześniej nie wiedziałam. Jaka jest Twoja ulubiona lekcja? Matematyka, ponieważ lubię liczyć. A co robisz najchętniej na przerwach? Bawimy się w berek-ściana lub piszę sobie w moim pamiętniku lub czytam książkę.

Zuzanna Bierut, klasa 1c

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?
Za bibliotekę, bo można tam pooglądać i poczytać fajne książki. Bardzo dużo czasu tam spędzam. Moją ulubioną lekcją jest matematyka, ponieważ lubię liczyć. A jakie wydarzenie szkolne zapadło Ci w pamięć? Kiermasz Bożonarodzeniowy! Niektóre klasy robiły przedstawienia i to mi się bardzo podobało.

Barbara Mroczo, klasa 1c

Za co lubisz naszą szkołę?
Za świetlicę!



Za co lubisz naszą szkołę?
Lubię Jedynekę za zajęcia dodatkowe. Chodzę na wiele zajęć dodatkowych, np. j. angielski, szachy, programowanie, gimnastykę korekcyjną. Jaka jest Twoja ulubiona lekcja? Ostatnio w-f, ponieważ jak jest ładna pogoda i świeci słońce, to pod koniec lekcji wychodzimy na dwór. Lubię też angielski, bo robimy na nim również prace plastyczne, a ja bardzo lubię rysować.

Aleks Stańczyk, klasa 2b

Za co lubisz naszą szkołę?
Za urodziny!



Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?
Za informatykę. Informatyka to moja ulubiona lekcja. Jesteśmy wtedy blisko komputerów, a ja je bardzo lubię.

Czy lubisz chodzić do biblioteki szkolnej?

Tak, nawet bardzo. Jest tam zawsze cichutko i mogę tam odpocząć i się wyciszyć, a do tego poczytać książki.

A masz ulubioną książkę?

Tak, to książka pt. „Zaopiekuj się mną”. To książka o zwierzętach, które poszukują domu. Uważam, że każdy, kto się interesuje zwierzętami, powinien ją przeczytać.

Co można robić na przerwach?

Oczywiście rozmawiać z koleżankami.

A jakie wydarzenie szkolne chętnie wspominasz? Zastępstwo na lekcji informatyki. Przyszła wtedy taka inna pani i mogliśmy grać na komputerach w różne gry. To była taka luźniejsza lekcja. Było po prostu super!

Lidia Bakulińska, klasa 1d

Za co lubisz naszą szkołę?

Za fajne lekcje. Najbardziej lubię plastykę. Ostatnio np. wycinaliśmy domki. Przerwy też są fajne, bo gramy w berka-ścianę. Chętnie chodzę też do biblioteki, ponieważ mogę tam wypożyczyć moją ulubioną książkę, pt. „Lasse i Maja” Bohaterowie mają różne tajemnice i je rozwiązują.

Najważniejszy dzień dla Ciebie do tej pory to...

Pasowanie na ucznia. Było trochę stresu, ale bardzo mi się podobało.

Liliana Postek, klasa 1c

Za co lubisz naszą szkołę?

Za to, że mam tutaj dużo koleżanek i kolegów.

A co lubisz robić na przerwach?

Bawić się w berka-ścianę.

Jaka jest Twoja ulubiona lekcja lub aktywność w szkole?

Plastyka. Ostatnio wycinaliśmy domki z białej kartki i przyklejaliśmy je na inną kartkę. Lubię też chodzić do biblioteki i oglądać książki.

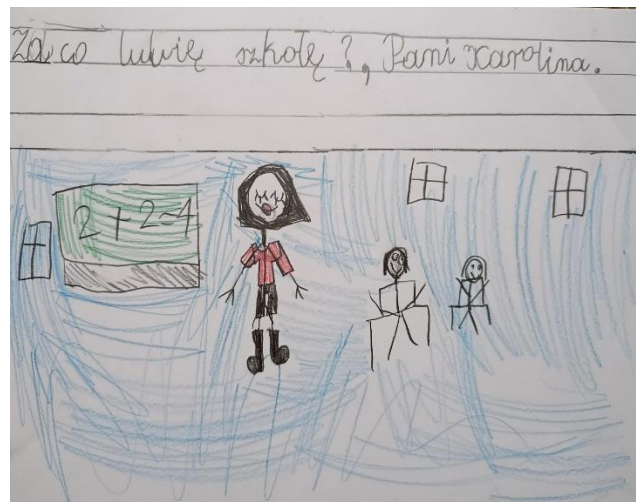
Czy masz jakiś swój ulubiony dzień w szkole?

Tak, pasowanie na ucznia. To był dla mnie bardzo ważny dzień. Najbardziej lubię dni, w których się dużo uczymy.

Elżbieta Kożuch, klasa 1c

Za co lubisz Jedynekę?

Za Panią Karolinę!



Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?

Za wiele rzeczy, za bibliotekę, za to, że mogę się w niej uczyć, i za to, że mam w niej dużo kolegów i koleżanek. A do tego ma super plac zabaw.

A jak spędzasz czas podczas przerw?

Lubię się bawić w berka szarego, który polega na tym, że nie można dotykać szarych rzeczy na korytarzu.

Jaki był Twój ulubiony dzień w szkole?

Pasowanie na ucznia. Trochę się stresowałam przed pasowaniem, ale po pasowaniu czułam się, jakbym była już takim prawdziwym uczniem. A do tego było dużo słodczy. Niektóre nam jeszcze zostały po tym wydarzeniu do teraz.

Ewa Otop, klasa 1c

Za co lubisz Jedynekę?

Za lekcje!



Za co lubisz naszą szkołę?

Lubię naszą szkołę, ponieważ pracują tu bardzo miłe panie, które mi zawsze pomagają. Świetlice też są fajne, bardzo lubię zajęcia świetlicowe, np. grę w szachy. Dzieci w szkole są dla mnie miłe.

Jaka jest Twoja ulubiona lekcja?

Moją ulubioną lekcją jest w-f, ponieważ można się w końcu wyszaleć, zupełnie jak w świetlicy. Lubię też angielski i matematykę, ale nie przepadam za językiem polskim.

A jaki dzień zapadł Ci szczególnie w pamięć?

Moje urodziny w ubiegłym roku. Przyniosłem wtedy dla całej klasy cukierki i było bardzo miło, wyjątkowo.

Czy lubisz odwiedzać bibliotekę szkolną?

Tak, bo tam są fajne książki. Jednej nie oddaję, tylko ją przetrzymuję, bo to moja ulubiona. Ta książka to „Minecraft”. Jest w niej dużo instrukcji dotyczących budowania i można czerpać z niej pomysły, jak budować w tej grze.

Michał Kania, klasa 2b

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?

Za miłą panią nauczycielkę i fajną panią od świetlicy. I za to, że mogę chodzić do biblioteki. Moją ulubioną lekcją jest informatyka, bo zamiast siedzieć w klasie i patrzeć na książki, pracujemy przy komputerach. Lubię też język angielski, polski, matematykę, plastykę, judo i gimnastykę korekcyjną. Wszystko lubię.

Co ciekawego można robić w świetlicy?

Bawić się, rysować, odpoczywać.

Co robisz na przerwach?

Bawię się, jem śniadanie, idę do toalety, rozmawiam z panią i oczywiście chodzę do biblioteki.

Tola Czarny, klasa 1d

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?

Za to, że mogę się tu dowiedzieć wielu rzeczy. Za to, że mogę wypożyczać w bibliotece fajne książki, a mam już dwie ulubione serie: „Buleczkę” i „Lessego i Maję”.

Jakie wydarzenie szkolne chętnie wspominasz?

Festyn szkolny, na którym byłem, kiedy się zapisywałem do szkoły. Gdy zostałem uczennicą klasy 1, to miło wspominam pasowanie na ucznia. Mówiliśmy wtedy wiersze i się stresowałam, ale dałam radę.

Co ciekawego można robić na przerwach?

Na przerwach można się bawić. Najczęściej bawimy się w berka-ścianę. Dziś przyniosłam ze sobą szydełko i będę pokazywać koleżankom, jak się szydełkuje.

Jagoda Czuchra, klasa 1c

Za co najbardziej lubisz naszą szkołę?

Za to, że jest tu świetna biblioteka i za to, że mogę się tu uczyć nowych rzeczy, np. nowych liter i liczb. A do tego są miłe nauczycielki. Moją ulubioną lekcją jest plastyka, np. dzisiaj wycinaliśmy takie stworki i przyklejaliśmy na balony.

Jaki był Twój ulubiony dzień w szkole?

Najbardziej podobała mi się Kolętiada, w której występowałam, a nawet ją wygrałam.

Co można robić na przerwach?

Na przerwach można bawić się z przyjaciółmi i można układać klocki.

Marcelina Janowska, klasa 1d

Za co lubisz naszą szkołę?

Za klasę!



*Rysunki wykonali uczniowie z klasy 1d
Wywiady z uczniami świetlicy przeprowadziła
Pani Magdalena Szklarska*

„DZIECI Z BULLERBYN” – MOJA ULUBIONA LEKTURA

Chciałabym odwiedzić Bullerbyn,
zobaczyć te piękne domki, szukać
wodnika, obejrzeć młyn, wykąpać się
w jeziorze i podziwiać okolice.
Myślę, że zimowy przejazd kuligiem
byłby niezapomnianą przygodą.
Chętnie przeczytałabym gazetę
dziadziusiowi. Marzy mi się noc
w stogu siana. Czy Ty też chciałbyś
przeżyć taką podróż?

Ada Hubicka, klasa 2c



MIKOŁAJKI



W dzień mikołajek przyszedł do naszej klasy list od świętego Mikołaja. Mikołaj pisał w nim, żebyśmy na godzinę 10:30 pojechali autobusem linii „N” na ulicę Litewską. Jechaliśmy tam około 30 minut, a później czekaliśmy, aż inna grupa wyjdzie z pracowni elfów. Gdy pracownia była już pusta, weszliśmy, a jeden z elfów przyniósł nam skrzynki po bananach. W skrzynkach były papierowe torebki – renifery, w których były: skarpetka, kubek papierowy z ozdobami i mała, sztuczna gałązka choinkowa (sztuczna). Elf dał nam butelki, które zagięliśmy, skleiliśmy i założyliśmy na nią skarpetkę. Następnie dokleiliśmy oczy i nos, a elf przykleił nasze renifery do talerzy. Następnie ubraliśmy się i wyszliśmy. Na dworze padał śnieg. Gdy wróciliśmy do szkoły, dostaliśmy po cukierku, a do obiadu tabliczkę czekolady. Wszystkim bardzo się podobało!

Hanna Szatkowska, klasa 3a



TEATR LALEK ZAPRASZA

Cześć, z tej strony Pola. 17 grudnia 2024 roku razem z całą klasą 3a wyszliśmy do Teatru Lalek na przedstawienie pod tytułem „Karolcia i niebieski koralik”. Gdy spektakl już się zaczął i minęło kilka scen, pojawiła się ta, która wywarła na mnie największe wrażenie. W tej scenie Karolcia została przewrócona przez aktora, który grał Piotrkę – przyjaciela Karolci, i przez mężczyznę, który grał niebieskiego koralika. Karolcia została przewrócona w taki sposób, że zrobiła salto do tyłu. Bardzo mi się to podobało! Podczas przerwy dzieci wymieniały się wrażeniami z pierwszej części spektaklu. Postacią, która najbardziej im się podobała, był niebieski koralik, który wyglądał prawie jak Michael Jackson. Nosił on niebieskie dzwony (spodnie) i niebieską marynarkę. Do tego wszystko to było brokatowe. W drugiej części spektaklu aktorzy biegali przy fotelach na końcu rzędu. Moje koleżanki próbowały im przybić piątkę, ale nic z tego nie wyszło. Uważam, że spektakl minął bardzo przyjemnie. Cała klasa świetnie się bawiła. Następnego dnia poświęciliśmy całą pierwszą lekcję na rozmowę o wrażeniach z teatru.

Pola Król, klasa 3a



Fot. Tomasz Hołod

WARSZTATY ZDOBIENIA PIERNIKÓW



19 grudnia 2024 roku poszłam z moją klasą na warsztaty zdobienia pierników do Rynku. W czwartek po trzeciej lekcji ubraliśmy się i pojechaliśmy tramwajem do centrum miasta. Kiedy doszliśmy do Rynku, przywitała nas pani animatorka, która zaprowadziła nas do domku na platformie. W środku na stołach były rozłożone pierniki w kształcie choinek i lukry do ich zdobienia. Pani animatorka powiedziała, że mamy wziąć pędzle, które były w kubeczkach i zacząć malować lukrami pierniczki. Gdy każdy ozdobił swojego piernika, pani animatorka zrobiła nam świąteczny quiz, składający się z 15 pytań. Po pytaniach każdy dostał kubek gorącej czekolady. Była przepyszna!!! Następnie wyszliśmy na zewnątrz, gdzie zobaczyliśmy fabrykę elfów. Kiedy dotykało się dłonią wyznaczonego pola, działo się coś niezwykłego, na przykład taśma z prezentami zaczęła się ruszać. Poszliśmy dalej i każdy zamarł, gdy pani animatorka powiedziała, że idziemy na rollercoaster z saniami świętego Mikołaja. Wszyscy się cieszyli i nie mogli uwierzyć w to, co usłyszeli. Od razu każdy wybrał jedną osobę, z którą chciał siedzieć w wagoniku. Pani

podzieliła nas na 2 grupy. Ja byłam na szczęście w pierwszej grupie. Musieliśmy tylko chwilę poczekać w kolejce i... Zabawa się zaczęła. Na przodzie były przyczepione renifery, a na końcu, w ostatnim wagoniku stał Święty Mikołaj z workiem prezentów. Kolejka jeździła 3 razy, najpierw wolno, potem szybko. Krzyczeliśmy tak głośno, że niektórzy mieli zdarte gardło. Potem poszliśmy do miejsca z bajkami. Tam słuchaliśmy „Czerwonego Kapturka”, a naszym zadaniem było policzyć, ile szurów znajduje się w kuchni (było ich 6). Następnie poszliśmy do losia, który zapraszał nas na czekoladę. Obok stał XXL-kubek z gorącą czekoladą, ale nie było w nim niestety czekolady. Do kubka można było wejść i zrobić zdjęcia. Fotografowaliśmy się w saniach świętego Mikołaja i Królowej Śniegu. Pani animatorka pokazała nam także krasnalę Prezentunia i skrzaty. Potem poszliśmy na kolejną atrakcję. Były to sanie Świętego Mikołaja. Wsiadliśmy do sań parami, zatopiliśmy się w nich i wtedy się zaczęło. Sanie kręciły się w kółko, a my naciskając pedały, regulowaliśmy wysokość. Na koniec wróciliśmy do domku na platformie i każdy dostał kubek oraz pocztówkę. Myślę, że to wyjście klasowe każdemu się podobało.

Hanna Fiurst, klasa 3a



SPOTKANIE Z AUTOREM

W 11 osób wybraliśmy się na spotkanie z autorem książek, panem Marcinem Pałaszem, i ilustratorką, panią Katarzyną Kołodziej. Pan Marcin opowiadał nam o tomach z serii o Elfie. Elf to pies Pana Marcina, który w Jego książkach przeżywa wspaniałe przygody. Elf to kundelek przypominający owczarka niemieckiego. Mieliśmy też okazję kupić najnowszą książkę o "Elfie, mamy problem!". Zadawaliśmy dużo pytań o książki, autora i ilustratorkę. Dowiedzieliśmy się, że Pan Marcin ma 53 lata i mieszka na obrzeżach Wrocławia. Pan Marcin został pisarzem przypadkiem, pisząc dla swojego chrześniaka, żeby zachęcić go do czytania. Obecnie planuje napisać kolejną książkę o Elfie i nowym piesku Emmie, która ma wyjść za dwa miesiące. Pani Kasia opowiadała nam o tym, że obrazki są kolażami i że bardzo dobrze pracuje jej się z Panem Marcinem. Moją ulubioną książką z tej serii jest "Elf i skarb wuja Leona". Opowiada o poszukiwaniu skarbu szalonego wujka. Bardzo polecam książki o Elfie, ponieważ są pełne przygód, a czasem zawierają nawet fantastyczne lub straszne sytuacje. Atmosfera na spotkaniu była bardzo przyjemna i cieszę się, że mogłam poznać Pana Marcina osobiście.

Antonina Graczyk, klasa 5b



NIESAMOWITE ZWIERZĄTKA

9 stycznia 2025 roku pan Oskar przyszedł do naszej klasy z dwiema uroczymi samiczkami – lotopałankami. Miały na imię Locia i Kaja. Kiedy pan Oskar położył klatkę na stolik i zaczął do niej wkładać Locię, ta obsusiała mu rękę. Kaja natomiast była bardzo grzeczna. Lotopałanki to małe zwierzątka, całe szare z czarnymi paskami, a ich sierść jest mięciutka. Lotopałanki są aktywne w nocy i występują w Nowej Zelandii i Australii. Ich ciąża trwa 13 dni i jedna samiczka może urodzić do dwóch młodych. W tak zwanej torbie młode siedzą aż 70 dni. Ulubionym przysmakiem lotopałanek są miód, miękkie owoce i małe robaki. Grupy lotopałanek są liczne, od 8 do 14 osobników. Musieliśmy uważnie słuchać pana Oskara, bo pod koniec zajęć zrobił nam quiz z wiedzy o tych zwierzętach. Było super! Gdy już odpowiedzieliśmy na wszystkie pytania, każdy z naszej klasy mógł pogłaskać lotopałankę. To było niesamowite!

Iga Sobczyk-Mazurkiewicz, klasa 3a



BAL KARNAWAŁOWY

W naszej szkole co roku dla klas 1-3 organizowany jest bal karnawałowy. W tym dniu wszystkie klasy młodsze spotykają się w sali gimnastycznej, gdzie stajemy w kole. Po kolei animator wywołuje różne osoby w przebraniach, na przykład: osoby, których przebrania związane są z Karaibami, albo osoby, które zamieszkują zamki. Wtedy oczywiście wszystkie księżniczki, rycerze i smoki wychodzą na środek i się prezentują. W tym roku szkolnym bal karnawałowy odbył się 31 stycznia i był rewelacyjny. Animatorzy proponowali nam różne zabawy i tańce. Potem wszyscy rozeszli się do swoich klas na przerwę, gdzie czekało jedzenie, które wcześniej przygotowali rodzice. Siedzieliśmy, jedliśmy, rozmawialiśmy i byliśmy bardzo szczęśliwi. Potem w świetlicy robiliśmy różne przedstawienia. Bardzo lubię bawić się w te przedstawienia, tak jak i moje koleżanki. Gdy wróciłam do domu, opowiedziałam wszystko moim rodzicom z wypiekami na twarzy.

Hanna Szatkowska, klasa 3a



WALENTYNKI



Wbrew pozorom święto zakochanych nie wywodzi się z Ameryki, choć to właśnie w Stanach Zjednoczonych jest obchodzone najhuczniej. Walentynki swój początek mają w czasach starożytnego Rzymu, czyli w czasach pogańskich.

Historia waleentynek zaczęła się dawno temu – w 496r. Papież Gelaazy I ustanowił 14 lutego dniem ku jego pamięci, obecnie ten dzień nazywa się waleentykami lub dniem zakochanych.

Inna historia dnia 14 lutego pochodzi od świętego Walentego. Na Zachodzie, zwłaszcza w Anglii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych.

W związku z tym dzień 14 lutego stał się okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami.

Najbardziej rozpoznawalnym znakiem waleentynek jest serce. Walentynki kojarzą się z czerwonymi różami, znanym symbolem gorącej miłości. Niekiedy ludzie dają sobie nawzajem kwiaty (róże, tulipany, maki, hiacynty, stokrotki, piwonie i wiele innych). Obecnie waleentyнки obchodzi się w bardzo różnorodny sposób, np.:

- wspólny wyjazd,
- wynajęcie domku w górach lub lesie,
- waleentynkowy wieczór w SPA,
- spacer we dwoje,
- wspólne warsztaty, np. rzeźbienia,
- kursy gotowania,
- wieczór pełen kultury, wyjście do kina, teatru lub na koncert,
- kolacja przy świecach,
- randka...

14 luty to dzień, w którym ludzie wyznają sobie uczucia.

W naszej szkole również obchodzimy to święto. Samorząd uczniowski przygotowuje pocztę waleentyńkową. Obok portierni stoi wielka skrzynia w kształcie serca, do której wrzuca się listy (można to zrobić anonimowo). Następnie wyznaczone osoby rozdają kartki uczniom z różnych klas. Każda kartka z serduszkami wywołuje uśmiech na twarzy osoby obdarowanej. Cieszymy się tym dniem i piszemy krótkie liściki do osób, które darzymy sympatią.

Alicja Chuptyś, klasa 6b



ŚNIEŻKA NIEZDOBYTA...



W święta Bożego Narodzenia pojechałam z tatą na górę Śnieżkę. Ze względu na świąteczny czas było tam bardzo mało ludzi, a do tego strasznie wiał zimny wiatr. Nagle zauważyliśmy, że duża ilość ludzi wraca do domu, nie docierając na sam szczyt. Okazało się, że szlak na szczyt Śnieżki był zamknięty, gdyż było tam bardzo niebezpiecznie. Kiedy już wracaliśmy, poszliśmy do Żabki i kupiliśmy trochę jedzenia. Następnym razem zabierzemy ze sobą więcej smakołyków, żeby nie być głodnym.

Myszę, że niektórzy ludzie wracali wcześniej ze względu na zimno. W górach, szczególnie zimą, należy pamiętać o odpowiednim stroju: kurtce, czapce, szaliku, rękawiczkach i oczywiście ciepłych i wygodnych butach. Czasami potrzebne są nawet raki.

Polecam pójść na Śnieżkę latem albo wiosną, żeby było trochę łatwiej i cieplej. Jeżeli chcecie zobaczyć dużo pięknego śniegu, to trzeba niestety wędrować zimą. Mam nadzieję, że wiosną albo latem wybiorę się jeszcze raz na Śnieżkę. Chciałabym tam zobaczyć Obserwatorium Meteorologiczne i kaplicę św. Wawrzyńca.

Następnym razem na pewno nam się uda i razem z tatą zdobędę szczyt. Trzymajcie kciuki!

Uladzislava Sebeslava, klasa 5a

CZYTANIE – MOJA PASJA

Czytanie jest jedną z moich pasji. Udało mi się opanować tę umiejętność w wieku niespełna 5 lat. Zawsze chciałam wiedzieć, o czym jest książka, i kazałam czytać ją rodzicom, póki nie nauczyłam się jej na pamięć. Następnie sama ją czytałam z pamięci, wodząc palcem po tekście. Najbardziej lubię czytać książki przygodowe, fantastyczne i detektywistyczne. Wśród moich ulubionych pozycji znajduje się seria J.K. Rowling „Harry Potter”. Polecam także książki Brandona Mulla, takie jak „Baśniobór”, „Smocza straż” czy „Pięć królestw”. Z pozycji detektywistycznych oczywiście lubię Sherlocka Holmes’a. Lubię czytać, ponieważ książki pozwalają mi przenosić się do innych, magicznych światów, dzięki nim mogę przeżywać przygody wraz z bohaterem. Zachęcam do czytania, ponieważ to nie tylko rozwija wyobraźnię, ale też poprawia pamięć, i pozwala zdobyć nową wiedzę. Czytanie jest super!!!

Oliwia Trzewik, klasa 3a



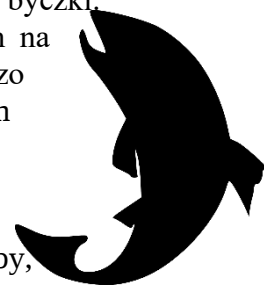
WĘDKARSTWO TO COŚ, CO LUBIĘ



Moją pasją jest wędkarstwo. Przygodę z wędkowaniem zacząłem w drugiej klasie. Pierwszy raz pojechałem z wujkiem do Wilczyna, gdzie znajduje się duży staw. Bardzo mi się tam spodobało i dlatego zacząłem jeździć w te rejon

systematycznie. Na początku łowiłem niewielkie ryby takie, jak: karasie, płotki i byczki. Po kilku miesiącach pojechałem na obóz wędkarski, na którym bardzo dobrze bawiłem się ze starszym bratem. Udało nam się tam złowić jesiotry i karpie oraz nauczyć się rozpałać ognisko za pomocą krzesiwa. Bardzo lubię łowić ryby, ponieważ mam tam spokój i ciszę.

Borys Bieć, klasa 3a



SKRZYPCE – INSTRUMENT Z DUSZĄ

Mam na imię Ala i mam 9 lat. Gram na skrzypcach od 1,5 roku. Zainteresowałam się tym instrumentem, ponieważ ma ładny dźwięk. Skrzypce mają 4 struny: G, D, A i E i 4 pozycje. W zestawie są też futerał, ręcznik, żeby zakryć skrzypce, oraz smyczek. Zanim zacznę grać na skrzypcach, muszę je nastroić, a smyczek nasmarować kalafonią. Żeby grać utwory z pamięci, trzeba się nauczyć łąpać dobrze struny, dobrze łąpać chwyt i ruszać odpowiednio smyczkiem. W szkole muzycznej chodzę do klasy 2c. Mam tam też takie zajęcia jak rytmika, kształcenie słuchu i granie na instrumentach. Gryczy mnie pani Anna. Gram z nią we wtorki od 16.20 do 17.20, czyli pełną godzinę. W domu ćwiczę po pół godziny w poniedziałki, środy i piątki, a jeśli mi się to nie uda z różnych powodów, to muszę nadrobić ćwiczenia w sobotę i w niedzielę. W telefonie mojego taty mam aplikację muzyczną, która pomaga mi w ćwiczeniach. W przyszłości chciałabym zostać skrzypaczką.

Alicja Mandyk, klasa 3a



*Na zdjęciu
Alicja podczas koncertu w szkole muzycznej*

AKROBATYKA – WIELKIE WYZWANIE

Mam na imię Iga i chodzę do klasy 3a. Moją pasją jest akrobatyka. Zainteresowałam się nią przez mojego starszego brata, Michała, który ćwiczy na siłowni. Chodzę na zajęcia z akrobatyki raz w tygodniu, w piątek. Lubię akrobatykę, dlatego że dobrze mi to wychodzi, a sport to moje ulubiona aktywność w wolnym czasie. Kiedy pierwszy raz poszłam na te zajęcia, ćwiczenia wydawały mi się bardzo trudne, a wręcz nie

do zrobienia. Jednak regularne ćwiczenia sprawiły, że zaczęło mi to wychodzić.

Akrobatykę ćwiczę już 2 lata i nie zamierzam z tego zrezygnować. Na zajęciach robimy najpierw ćwiczenia siłowe, czyli na przykład deskę – 20 sekund, potem jest rozciąganie, czyli szpagaty, skłony i mostki.

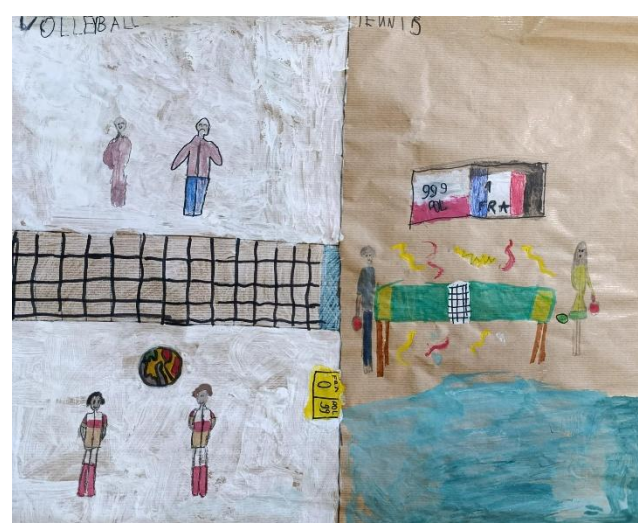
Następnie robimy przewroty w przód i w tył, a na koniec gwiazdy.

Po zajęciach każdy pomaga w składaniu wielkiej maty, na której ćwiczymy. Po treningu odpoczywam w domu. Zawsze na półkoloniach letnich i zimowych trenuję akrobatykę. W soboty chodzę dodatkowo na basen pływać.

*Iga Sobczyk
-Mazurkiewicz,
klasa 3a*

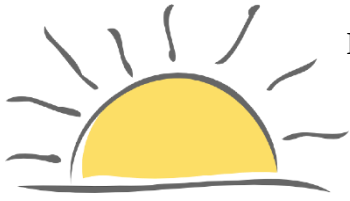


ENGLISH CORNER

VOLLEYBALL
BASKETBALLTENNIS
SKI JUMPING

Plakaty przygotowali uczniowie klasy 3c

DEUTSCHES LESECKCHEN



Meine Lieblingsjahreszeit ist Frühling. März, April und Mai sind Frühlingsmonate. Mein Lieblingsmonat ist Mai, denn es ist warm und sonnig. Im Frühling scheint die Sonne. Es ist warm. Es regnet manchmal. Es ist ab und zu bewölkt. Im Frühling kann ich Rad fahren. Man kann auch joggen, Fußball und Volleyball spielen. Ich mag den Frühling, denn es ist bunt und warm.

Alicja Woźniak, klasa 6b

Meine Lieblingsjahreszeit ist Sommer. Juni, Juli und August sind Sommermonate. Mein Lieblingsmonat ist August, denn ich habe in den Sommerferien Geburtstag. Im Sommer ist es warm, es regnet selten. Es ist fast immer wolkenlos. Manchmal kommt das Gewitter. Dann ist es bewölkt. Im Sommer bade ich im Meer. Man kann auch schwimmen und viel Eis essen. Ich kann endlich Fußball und Basketball draußen spielen.

Kyrylo Horetskyi, klasa 6b



Meine Lieblingsjahreszeit ist Herbst. September, Oktober, November sind Herbstmonate. Mein Lieblingsmonat ist September, denn ich habe im September Geburtstag. Im Herbst regnet es oft. Es ist windig und ziemlich kalt. Es ist auch bewölkt. Manchmal ist es sonnig. Dann kann man Fußball draußen spielen. Im Herbst kann man Pilze und Kastanien sammeln. Man kann Oktoberfest in Deutschland feiern. Ich mag den Herbst, denn ich habe Geburtstag und es gibt Halloween.

Leon Rzewnicki, klasa 6b

Meine Lieblingsjahreszeit ist Winter. Dezember, Januar und Februar sind Wintermonate. Mein Lieblingsmonat ist Dezember, denn es gibt Weihnachten. Im Winter ist es kalt und frostig. Es schneit oft. Es ist bewölkt und es ist nicht sonnig. Im Winter kann man rodeln, Eis laufen, Ski und Snowboard fahren, einen Schneemann bauen. Ich mag den Winter, denn es gibt viel Schnee und ich kann Ski fahren.



Natalia Piękoś, klasa 6b

Meine Lieblingsjahreszeit ist Frühling. März, April und Mai sind Frühlingsmonate. Mein Lieblingsmonat ist Mai, denn es ist warm. Im Frühling scheint oft die Sonne. Es regnet ziemlich oft und dann ist es auch bewölkt. Der Wind weht, aber es ist nicht so kalt. Im Frühling kann man spazieren gehen und Rad fahren. Man kann Natur beobachten. Ich jogge und skate gern. Ich mag den Frühling, denn die Blumen blühen.



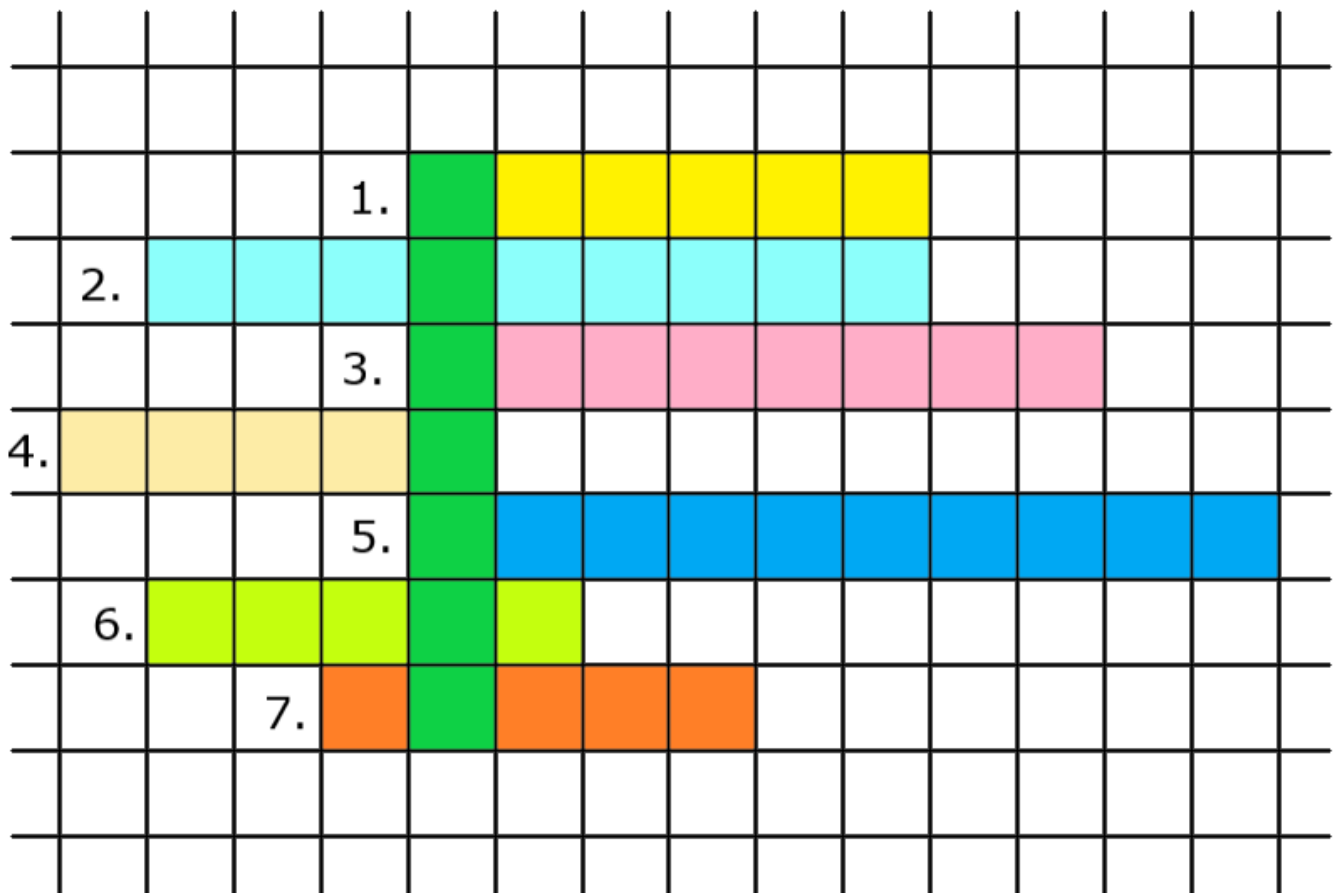
Hanna Herla, klasa 6b

Meine Lieblingsjahreszeit ist Winter. Mein Lieblingsmonat ist Dezember, denn es ist weiß und es gibt viel Schnee. Im Winter ist es frostig und windig. Es ist nicht regnerisch. Es ist sehr kalt. Im Winter kann man Ski fahren und Schlittschuh laufen. Ich baue gern einen Schneemann und mache eine Schneeballschlacht mit meinen Freunden. Ich mag den Winter, denn ich kann im Gebirge Ski fahren. Außerdem ist es weiß und sehr schön.



Anna Kobierzycza, klasa 6b

KRZYŻÓWKA



1. Uczymy się ich w szkole, np. angielski, niemiecki, polski.
2. Uczniowie chodzą tam po lekcjach.
3. Najważniejsza osoba w szkole.
4. Grupy dzieci w szkole.
5. Prowadzi lekcje.
6. Siedzisz przy niej w trakcie lekcji.
7. Imię patronki naszej szkoły.

Hasło:

*Magdalena Kałka, Antonina Rzepka,
klasa 3b*

GALERIA JEDYNECZKI

*„Maskarada” Tadeusza Makowskiego w oczach naszych piątoklasistów.
Są świetni, prawda?*



A to fantastyczne dzieła naszych najmłodszych uczniów z klasy 1b!



Kolejny już raz
przed dzieciakami
drzwi szeroko otwieramy
(i ja tu będę! ;)).
Zwiedzajcie, poznawajcie,
doświadczajcie... i do Jedyńki
we wrześniu wracajcie!

